

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wokolicach Warszawy, już wczoraj rozpo-  
częły się żniwa.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kupo-  
nów, białych. Przedaających niema. Kupują-  
cy obiarują zł: 78. Istotnie nic nie przedano.

Podpisany właściciel *Panorama*, okazują-  
cego się za żelazną bramą, ma honor donieść  
Prze: Publ: iż takowe na żądanie wielu osób,  
ieszcze dni kilka widzianem być może, upra-  
sza zarazem o liczne odwiedziny. — Józef Stö-  
ger *Mechanik*.

*Pamiętka po dobrej matce*, (Dzieło w pol-  
skim języku napisane przez *Klementynę Tań-  
skę*) najpoehlebniejsze zyskała w Polsce przy-  
jęcie, i do rzędu dzieł najbardziej u nas upo-  
wszechnionych liczyć się może. Miło nam  
przeto jest donieść, że i Rossjanie już posiadają to  
dzieło, także przez kobietę z polskiego wytłu-  
maczone. Pisma periodyczne Rossyjskie odda-  
ją winną iemu sprawiedliwość; między innemi  
dziennik *Syn ojczyzny*, donosząc o wyjściu na  
iaw tłumaczenia, tak mówi: »Jest to iedna  
z najlepszych książek dla moralnego wychowa-  
nia młodych dziewcząt. W niej zawarte są  
zbawienne rady dla serca i rozumu, wskazana  
droga cnoty, i wytknięte skryte ścieżki występ-  
ków. Oprócz tego, książka ta zawiera w so-  
bie bardzo dobre wiadomości o tem, czego  
młoda dziewczyna uczyć się powinna, iakie na-  
uki, iakie sztuki piękne przyzwoitsze są dla  
niej i potrzebniejsze; iak młoda panna i mło-

da kobieta prowadzić się powinna na świecie i  
w obrębie własnej familji; iak ma strzedz zdro-  
wia swego, zarządzać domem i gospodar-  
stwem itd. Przekład poświęcony N. CESARZO-  
WEJ ALEXANDRZE TEODOROWNE, i ta-  
skawem przyjęciem uszczęśliwiony został. Nie  
możemy przytem zamileczyć, że pisma periody-  
czne Rossyjskie, a mianowicie *Wiestnik Eu-  
ropy*, *Archiwum północne*, *Telegraf Mo-  
skiewski* i *Pszczola północna* często umieszczają  
wiadomości o literaturze i nowych dziełach  
Polskich, albo tłumaczeni z polskiego. W *Ar-  
chiwum północnem* roku przeszłego znajduje  
się przekład na rossyjski *Wiadomości histo-  
rycznej o Cyganach* przez *Daniłowicza*, o-  
raz rozprawy *Surowieckiego*: *Sledzenie  
początku narodów Sławiańskich*; a terażniej-  
szego roku rozprawa *Czackiego o Karaitach* i  
wynatki ze *Zbioru pamiętników o dawnej Pol-  
sce J. U. Niemcewicza*. *Xle Wiaziemski*  
umieścił w *Telegrafie Moskiew*: r. b. N. 7  
przekład *Sonetów Krymskich* *Adama Mię-  
kiewiczza* prozą, oraz obszerną wiadomość o  
nich. — (D. W.)

Artyści teatru francuzkiego, żałując że peł-  
ni talentu muzycznego młodzi *Bracia Kątscy*  
w czasie ostatniego Koncertu mieli mało słuchaczów; przedsięwzięli dać ieszcze widowisko  
na ich dochód. O miejscu i dniu tego wido-  
wiska, ahsze doniesą.

Druga część ulubionych tańców *Eljarynich*,  
ułożona na Pjanoforte przez *Bjankiego Dyre-*



która muzyki, wyszły w składzie muzyki Fra:  
Klukowskiego, cena zł: 1 gr: 15.

Gdy w zeszłą Sobotę nie nastąpiło kąpienie  
Grzechotnika w Menażerji P. van Dinter,  
przeto takowe odbędzie się dziś niezawodnie  
o godzinie w pół do 6tej po połud: w tymże  
czasie będą pławione inne ogromne węże i kar-  
mione zwierzęta.

Już było doniesionem że Żydek Izrael Jé-  
kowicz zadowolnia lubowników muzyki, gra-  
niem na *drewienkach ułożonych na słomie*.  
Teraz on nadzwyczajnie pomógł swą zda-  
tność, i znawcy zgadzają się że można go u-  
ważać za iednego z najdoskonalszych w tym  
rodzaju. Wykonywa on dokładnie nie tyl-  
ko walce, mazurki itp. lecz także *uwertu-  
ry* nieopuszczając żadnej nuty, trelem zastępuie  
tony potrzebujące dłuższego trwania, oraz wyraża  
*forte i piano*. Jest on urodzony w mieście *Bia-  
łej*, z młodości był *cymbalistą*. Mieszka przy  
ulicy *Złotej* pod Nr 1510, na każde wezwanie  
ofiaruje swe usługi za bardzo mierne wyna-  
grodzenie.

*Sposób, ażeby szkła w kienkietach nie pę-  
kały od gorąca*. Użycie kienkietów, zna-  
cznie zmniejszyło wydatki na oświecenie,  
w porównaniu ze świecami woskowymi, które już  
do wysokości przyszły ceny. Zostawało tylko  
wynałźć sposób, ażeby szkła u kienkietów nie  
tak często od gorąca pękały. Sposób ten zo-  
stał wynaleziony; i tak: potrzeba tylko zrobić  
narżnięcie dyamentem na około u spodu dol-  
nej części szkła ( jest to robota szklarza. )  
Wiadomo, że dolna część u szkieł takich za-  
wsze bywa grubsza od górnej, ta nierówność  
grubości jest przyczyną, iż gdy szkło postawi  
się w kienkietcie, w tedy nagłe ciepło od pło-  
mienia, nie może się równo po całym szkłe  
rozchodzić i pęka. Lecz gdy zrobi się na o-  
kolo w dolnej części dyamentem narżnięcie,

wtedy ono, przeryna, że tak powiem, natę-  
żenie ciepła, i nie pozwala mu wywierać ta-  
kiej siły, aż się całe szkło potrosze zarówno  
ogrzeje. Doświadczenia stwierdziły, że spo-  
sób tencale jest dobry, owszem dostateczny;  
w zakładzie iednym, sześciu kienkietami co  
dzień oświecanym, przez 3 lata żadne szkło  
nie pękło.

Wczoraj ciepła było stopni 27.

Najnowszy *Dziennik Paryzki Mód*, dono-  
si że najmodniejszy kolor sukni *Damskiej*, ie-  
szcze i w ostatnim tygodniu, był *lila*. Gar-  
niowanie u dełu podwójne z wazkiej wstążki  
także *lila*, jest wessy. Kapelusz krepowy biały  
z tulipanami *lila*, lub piórami niskimi białe-  
mi. Wstążka szeroka od Kapelusza spada aż  
do kolan. — Najmodniejsze Fraki mają kie-  
szenie zapinane na ieden guzik, a u *Surdutów*  
weale niema kieszeni; takowe surduty są ko-  
loru tabaczkowego na ieden rząd guzików za-  
pinane i wpasie bardzo ściśnięte. Buty węg-  
ierskie znowu zaczynają się ukazywać, zwła-  
szcza do konnej przeiazdki. Eleganci teraz  
mają Koszule zapinane na guziczki, są to zło-  
te maleńkie motylki od 8 do 12. — Najmodniej-  
sze ozdoby kominów, biórek etc: składają się  
z wież starożytnych, gotyckich, bronzowych  
lub porcelanowych. Znowu Parawany z *ka-  
rykaturami* zaczynają być modnymi, a wykle-  
ianie ich rycinami należy do modnego zatra-  
udnienia. —

*Z Petersburga d. 8 Czerw: v.s. (Z R. L.)*

D. 21 Kwiec: w rocznicę Wysokich Imienin  
N. Cesarzowej Jejmości ALEXANDRY i na-  
rodzin J.C.M. Wielkiego Xięcia NASTEPCY,  
kupecy rossyjscy i tatarscy w Kazaniu, złożyli  
summę 5,000 rubli, od której procenta powin-  
ny być obracane co rok na wyposażenie tych  
wychowanek kazańskiego domu sierot, które  
się będą odznaczały przez dobre sprawowanie



i postępek w naukach.—Przez Najwyższy Ukaz pod d. 24 Maia, radcy dworu, adjunkt uniwersytetu wileńskiego Benjamin *Hausztejn*; dyrektorowie szkół: gubernji wołyńskiej doktor filozofji Andrzej *Lewicki* i obwodu białostockiego Antoni *Suchodolski*; dozorca szkoły kamienieckiej *Mitadowski*; nauczyciel liceum wołyńskiego Michał *Choński*; professor zwyczajny uniwersytetu wileńskiego Wincenty *Herberski*; oraz professor zwyczajny uniwersytetu wileńskiego, liczący się podług ustaw w 7mej klasie, Michał *Pełka-Poliński*; najłaskawiej mianowani radcami kolegjalnymi, a liczący się podług ustaw w 9tej klasie: magister filozofji wileńskiego uniwersytetu Ignacy *Onaciewicz*; nauczyciel w gimnazjum podolskiem historii i geografji, magister obogapraw Alexander *Ratyński* i wyższy nauczyciel gimnazjum wileńskiego Ignacy *Szydłowski*, na ośnowie ukazów 14 Stycznia 1811 i 28 Grudnia 1819 roku, assessorami kolegjalnemi, wszyscy ze starszeństwem w tych rangach od dnia wystąpienia lat ustanowionych w stopniach poprzedzających.

#### NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Pan *Greens* sławny weteran żeglarzy napowietrznych w Anglii, odbył niedawno podróż balonem w towarzystwie P. *Bajlaj*, który położył się w łódce balonowej, aby doświadczyć iak się spi w tak niebezpiecznej podróży. P. *Bajlaj* w krótkce zasnął i dopiero się przebudził gdy balon wstrząsł się spadłszy zwolna na ziemię. W czasie tej podróży unosił się balon nieiakiś czas nad morzem i gdyby się był szczęśliwym wypadkiem wiatr nie odmienił, natenczas byłby śmiały śpioch nieprzyjemnie przebudzony.—Gdy niedawno w *Rangoon* zatknęto znowu banderę *Birmańską*, upadła na ziemię, co w pospólstwie wzniesiło zabobną trwogę. Dnia 21 Stycz. dało się czuć

w *Kalkucie* trzęsienie ziemi, i trwało całą minutę. Ci, którzy tego nie zważali, poczuili raptowną słabość i skłonność do wómitów. Wiele szyb i dachów zostało uszkodzonych. — W *Madrycie* rozchodzi się pogłoska, że za pośrednictwem Anglii i Francji, nastąpi zagodzenie sprawy Hiszpańsko-Portugalskiej. Wojsko obserwacyjne czy będzie rozpuszczone, czy ieszcze zostanie? różne dotąd są wnioski. — Spiewaczka Pani *Kornega* (rodem Polka) ciągle znajduje się w *Londynie*. — w Porcie S. *Ludwika* ubogi wyrobnik uratował tamęcznego chłopezyne; ojciec uratowanego w nagrodę darował temu wyrobnikowi los na loteryj; w 2 dni ten los wygrał 10,000 dolarów! — W *Pest* bardzo się teraz podoba młoda poczynająca spiewaczka Panna *Rewicka*. — Pewien *Szewc* w *Paryżu* obrał sobie za konduktora do gazu którym magazyn swój oświeca, kryształowe bóty, które mu razem służą za znak szafki, mechanizmu ukryty jest wobcasie, a wierzechem cholewy płomienie się wydobywa. — W *Neapolu* ieden z wyrobników, czyli tak zwany dawniej *Lazaron*, tak iest silny, że bez trudności tyle ciężaru udzwignie, ile 8miu iego towarzyszków, ale przytem tak leniwy, że mogąc zarobić tyle ile 8miu zarabiał, przestaie tylko natem aby mógł kupić bułkę chleba a przez cały dzień spoczywa na kamieniach bezczynnie. »Niechę (mówi on) moją nadzwyczajną siłą umniejszać zarobku moim kolegom, i kontent iestem zupełnie posiliwszy się kęsem chleba.» — W iednem z głównych miast Włoskich, pewny obywatel majątny, ma 4ch Kamerdynerów, każdy rodem z innej części świata. *Europejczyk* ubiera, *Azjanin* łąduje fajki, *Afrykanin* pilnuie pana spoczywającego a *Amerykanin* utrzymuie kasę tak zwaną kieszonkową, i obdziela codziennie mnóstwo ubogich cisnących się do mieszkania tegoż oby-



watela. —

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Siarczyński Radca Stanu z Chrząstowej. — Potocki Michał Kasztelan z Helenowa. — Dębowski Jan Ob. z Rudy. — Lipski Oby: z Pułtusza. — Lasocki Antoni Obyw: Zboński Stani: Oby: z Dobrska. — Wołowski Ludwik z Boboszewa. — Łuszczewski Alexa: Oby: z Łuszczyna. — Bartold Romuald Ob. z Branszrzyka. — Dobek Józef z Lesnicy. — Kieki Jan Hra: z Krazykosa. — Piaskowski Ludwik Oby: z Płudwiny. — Szczuka Andrzej Marszałek z Ciechanowca. — Pelikan Rektor Uniwersytetu z Wilna.

## DONIESIENIA.

### Dyrekcja Jeneralna Stad i Stacji Stadnych Królestwa Polskiego.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Stacji głównej Janowie obwodzie Bialskim wotwództwie Podlaskiem, sprzedawane będą przez licytację w dniu 27 Lipca r. b. wybrukowane ogiery prowincjonalne, tudzież znajdujące się nadetat w Stadzie Królewskiem także umieszczonem kłaczce rodzajne, konie młode, i zrebęta po celnych ogierach arabskich i angielskich pochodzące. — Warszawa dnia 30 Czerwca 1827 Roku. — Wielki Koniuszy Korony Alexander Hrabia Potocki. — Sekretarz Jeneralny Dulcowski.

W dniu 2 b. m. z południa, zgubiono 3 sztuki Papierów sporządzonych przed Rejentem Truszczyńskim, związane czerwono nitką, idąc z rogu ulicy Kapitulnej i Miodowej do Krasińskich Pałacu. Zpalaczka raczy oddać pod Nr 986, gdzie odbierze nagrodę.

**Wylat k z Kurjera Litewskiego.** — Niżej podpisany przez rezolucję opieki Szlacheckiej Powiatu Słonimskiego t. 1825 Grudnia 4 dnia nastąpiła, zostawszy przydanym za opiekuna dla niepełnoletniej Walerji Rogowskiej po zeszłym Wojciechu Antonim Rogowskim pozostającej córce, obowiązany jestem Dekretem Ziemi: Ptu Słonimskiego o treści testamentu zeszłego Rogowskiegoawiadomić przez Kurjera Litewskiego i Gazetę Warszawską dalszych jego Konsukcessorów, przeto spełniając takowy obowiązek, awiadomiam, iż zeszły Wojciech Antoni Rogowski testamentem swoim r. 1825 Maja 10 dnia uczynionym, najprzod całą gospodarkę żonie zapisawszy, masę funduszu swojego sumowanego na obligacjach po różnych miejscach leżowaną, w ilości złp. 27,400 wykazał zagonu więcej najpewniejszych funduszków najprzod żonie swojej złp. 1500, 2do córce Walerji złp. 22,000,

z resztą zaś złp. 3000 dla braci rodzonych JPP. Jana, Dominika i Szymona zapisał. Takową awizacją własną podpisując ręką, Leonard Adamowicz Sędzia Powiatu Słonimskiego. — Dozwala się drukować d. 26 Maja 1827 r. Cenzor Radca Stanu, Ignacy Reszka. Zgodnie z awizacją w Kurjerze Litewskim umieszczoną świadczą, Leonard Adamowicz Sędzia Graniczny Ptu Słonimskiego.

Młodzieniec ukończywszy Klasę 4tą, dobrej konduty, życzy być umieszczony jako Uczni w handlu łokciowym, korzennym, w Apteczce, lub za pisarza; Wiadomość przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1817 u Gospodarza domu.

Podpisany Komornik Sądowy, w skutek wezwania Sądu Policji Poprawczej, Obwodu Warszawskiego Wydziału I, awiadomia, iż w dniu 5 i następnym Mca Lipca r. b. zawsze zrana o godzinie 9 tu w Warszawie w miejscu posiedzeń tego Sądu, odbywać się będzie sprzedaż Publiczna rozmaitych efektów i precjozów w Depozycie wspomnianego Sądu będących, a to pod warunkami nieodstępnej uiszczenia się. —

Karól Folkierski K.T.C.W.M.

Przybył świeży transport Wód Mineralnych naturalnych tegorocznych świeżych, iako to: Egierskiej i Marienbadskiej Kreutzbrunn w butelkach hyalitowych i kamionkach, Obersaltzbrunn, Kudowskiej. Gorzkiej czyli Saischschützer Bitterwasser, niemniej Wody Seicerskiej iak najświeższej; przytem mam honor zawiadomić Sza; Publ: iż w tych dniach nadejdzie pierwszy transport Wód Pymontskich tegorocznych do składu mego przy ulicy Nowy świat pod Nr 1315.

J. L. Flatau.

Dom drewniany z Ogrodem, Stajniami, Wozowniami, w dobrym stanie, z dochodami odpowiedzialnemi przy ulicy Kaczej i Wolnej Nr 2513, z wolnej ręki do sprzedania; u właściciela domu dowiedzieć się można.

Złotod Nr 264 z ulicy Freta zginieł Szczyk, łeb obrośnięty, ogon biały na końcu, nogi obrośnięte białe, z prawej strony znak czarny, całkiem jest goła czarna gatunku Amerykańskich. Kto ją odda pod wspomniany Numer, nagrodę odbierze.

W dniu 1 Lipca znaleziony, Pies Amerykański bez włosów, koloru stalowego, pod brzuchem i łapki tarantowate, na łbie szersze białe. Właściciel odbierze pod Nr 3 przy ulicy Sto Jańskiej na pierwszym pięttrze.

TEATR. Jutro w Teatrze Narodowym widowisko francuskie, wstęp Pani Danzowil.